Nro 293. ROK 1840 PONIEDZIAŁEK 21 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztéry, numer pojedynczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Flawiana M.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Drogomir.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień	godzina	Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
19	6	27" 5'' 345	— 13, 5	0, 58	Wschodni słaby	Pochmurno	
	2	3, 795	— 5, 4	1, 68	,, ,,	,,	Sneg
	10	1, 804	— 5. 0	1, 16	,, ,,	,,	Deszcz
20	6	1, 125	— 4, 3	1, 35	Zachodni słaby	Pochmurno	
	2	2, 064	— 1, 9	1, 62	,, ,,	,,	
	10	3, 944	— 5, 4	1, 22	Pn Zachodni mocny	,,	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Wczorajszy drugi doroczny Koncert Szkoły śpiéwu pod dyrekcyą pana Mireckiego, przynosi prawdziwy zaszczyt, poświęceniu się i głębokiéj nauce tego zacnego mistrza harmonii. Publiczność z radosném uniesieniem uwieńczyła oklaskami chóry, przez uczniów płci obojga z cudną precyzyą i czystością wykonywane, równie jak szczególne partye śpiewów, w których przebijały się głosy, piękną przyszłość muzykalną dla Krakowa obiecujące. Oby ta młodzież szanując chwalebną dążność mistrze swego, daleka zgubnego sarozumienie, — dopóty sama sebie niedowierzała, dopóki on do niéj niewyrzecze: »Dzieci już z wami skończyłem!« Jeszcze dwa lub trzy lata wytrwania, a szkoła ta, stanowić będzie chwałę naszéj krainy.

Pomimo napełnionéj sali słuchaczami sali nowodworskiéj na powyższym koncercie, danym po między godziną 12 i 2 z południa, mimo widowiska sztucznych jeźdźców Pani Tourniaires między 5 i 7 wieczór, — nader liczna Publiczność zebrała się w teatrze, i z najżywszemi oklaskami przyjmując grę artystów, w dramacie *Szpada mojego Ojca*, i komedyo-operze *Podejście*, przywoławszy po każdéj wszystkich artystów, w środku zaś i po skończeniu ostatniéj z osobna Panią Chełchowską po dwa razy; — z niepamiętném uniesieniem przyjęła balet z teatru warszawskiego, pod nazwą: *Wesele w Ojcowie*, w którym głusząc prawie orkiestrę ciągłemi oklaskami, mianowicie pod czas cudnie wykonywanego mazura, —zaszczyciła podobnież przywołaniem w końcu wszystkich tancerzy, i w szczególności, ulubioną tancerkę p. Szczepańskę.

W wilią Nowego roku, dany będzie w sali Steinkellera przy plantach bal którego bliższe szczegóły osobnemi afiszami ogłoszone zostaną, Cena złp. 6, gr. 5 na ubogich; biletów dostać można w handlach A. Hölzla w rynku, G. M. Goebla ulica grodzka i u Żabieńskiego na Podgorzu.

Wiadomości zagraniczne.

— *Londyn* 1 *Grudnia.* —

Zdrowie J. K. Mci i młodéj xiężniczki ma się tak dobrze, że lekarze uznali niepotrzebnem dalsze wydawanie buletynów.

Morning Chronicle opowiada, że admirał Stopford nie miał chęci uderzyć na St. Jean d'Acre, i już prawie był gotów zrzecz się tego zupełnie, kiedy paropływ *Vezuvius* przywiózł z Angli rozkaz zwołania bezzwłocznie rady wojennéj, dla naradzenia się nad wykonalnością tego ataku, który jeśliby okazał się podobnym do uskutecznienia, miał być natychmiast przedsięwzięty. Wypadkiem narady było bezzwłoczne rozpoczęcie tak pomyślnie spełnionego ataku. Wspomniony dziennik dodaje, że, jeśli Mehmed Ali nie przyśpieszy swego poddania się, bardzo być może, że go do tego zmusi, powstanie wzburzonéj do największego stopnia ludności Egiptu. — *Courier* bardzo jest tém oburzony, że *Morning Chronicle* przez powyższe uwagi zdaje się chcieć zmniejszyć zasługi admirała Stopford. Od kiedyż to, mówi ten dziennik admiralicya przywłaszczyła sobie obowiązki nadwornéj rady wojennéj, i podjęła się będąc kilkaset mil oddaloną od teatru wojny, wydawania bitew i bombardowania twierdz? Tym sposobem zatém powinniśmy właściwie dziękować lordom admiralicyi za zdobycie Beirutu, porażkę Solimana paszy i inne zwycięztwa, które my nierozsądni i niewdzięczni przyznawaliśmy niezwyciężonemu męztwu Napiera i mistrzowskim kombinaciom dzielnego weterana Stopforda.

W dzisiejszéj wieczornéj gazecie dworskiéj, mają być umieszczone niektóre urzędowe raporta względem oblężenia i zdobycia St. Jean d'Acre. Z raportu pułkownika Charles Smith, okazuje się, że przy wysadzeniu w powietrze magazynu prochowego, wszystkie żyjące istoty znajdujące się w okręgu 60000 jardów kwadratowych, około miejsca wybuchu, śmierć znalazły, i że nigdy może w tak krótkim czasie tak okropne zniszczenie nie miało miejsca. Kapitan Robert Stopford syn admirała przywiózł te depesze.

— *Dnia* 4 *Grudnia.* —

Królowa wstała już z łóżka i przechadza się po pokoju. Młoda xiężniczka widocznie ma się dobrze.

Kominiarczyk Edward Jones, który przed rokiem przeszło znaleziony był w pałacu królowéj, i który teraz liczy lat 17, wkradł się znowu do pałacu. Tym razem znaleziony został pod sofą w gotowalni królowéj, gdzie dnia 2 b. m. o godzinie 12 w nocy w nieobecności królowéj odkrył go jeden z paziów. Natychmiast uwięziono go, a nazajutrz stawiono przed tajną radą i sumarycznie tymczasowo skazano go na trzymiesiące więzienie w domu poprawy w Cholboth Fieds. Z zeznań jego okazuje się, że przez okno bez pomocy jakiéjbądź innéj osoby na kilka dni już przed znalezieniem go, dostał się do pałacu, i ukrył się tamże, wyszedł jednak później i dopiero w dniu 2 powtórzył swój manewr. Daléj zeznania jego dość wyraźnie okazują, że nieobłąkanie zmysłów, ale chęć wsławienia się tak jak Oxford spowodowała go do jego szalonego postępku. Ojciec uwięzionego oświadczył przed radą tajną, iż jego nieszczęśliwy syn, ma pomięszanie zmysłów. Lekarze, którzy oglądali więźnia, znaleźli wprawdzie, że głowa jego ma skład szczególny, ale nie chcieli dać stanowczego wyroku, czy jest obłąkany lub nie. W czasie przesłuchania uwięziony ciągle patrzał na ziemię, i ani raz nie podniósł oczu.

Uzbrojenia w portach wojennych angielskich trwają ciągle. Przygotowano znowu parę ciężkich fregat i kilka liniowych okrętów do służby morskiéj.

Dzienniki ministeryalne donoszą, że wszyscy żołnierze rezerw pułkowych stojących w Indyach wschodnich, otrzymali rozkaz udania się w ciągu trzech tygodni do swoich pułków.

— *Dnia* 5 *Grudnia.* —

Courier utrzymuje że xiężniczka następczyni tronu ma otrzymać imiona: Adelaida, Wiktorya Ludwik. Tenże dziennik utrzymuje, że chrzest xiężniczki odbędzie się w dniu 22 grudnia. Dzienniki ministeryalne doniosły niedawno, że ta ceremonia nie odbędzie się przed zgromadzeniem parlamentu. Nie możemy wiedzieć, które z tych zdań jest prawdziwsze; i czy nie zgodzą się oba przez to, że parlament przed 22 grudnia zwołany zostanie, chociaż zwykle zgromadza się dopiero w początku lutego. Nie zdaje się jednak, żeby tym razem to przyspieszenie miało miejsce, bo wtedy królowa nie mogłaby osobiście zagaić izb. J. K. Mość ma jak słychać udać się wkrótce na niejaki czas do Windsor. Jako honorarium za szczęśliwe rozwiązanie J. K. Mci lekarz i akuszer pan Lecock miał otrzymać 1000 fr. szt.

Dzisiejsza gazeta dworska zawiera urzędowe doniesienie, o mianowaniu kommodora Napier komandorem orderu łaziennego.

Korespondent paryzki dziennika *Times* donosi temuż niektóre szczegóły uroczystości Napoleona. Orszak, pisze on postępować będzie od alei Neuilly przez arkadę tryumfalną, przez plac zgody i Quai d'Orsay do gmachu inwalidów. Chociaż nie można obawiać się powstania, przedsiewzięto jednak najrozciąglejsze środki ostrożności. Paryż przepełniony jest wojskiem. Obawiają się o spokojność w Rouen, gdzie mieszkańcy chcą przez 24 godzin zwłoki Cesarskie zatrzymać, chociaż rząd odmówił zaniesionemu w tym przedmiocie żądaniu. Nakoniec mówią, że z okoliczności téj uroczystości Ludwik Napoleon i jego współwinowajcy, mają być wypuszczeni na wolność, jednak pod warunkiem uroczystego przyrzeczenia, że nie ponowią nigdy swoich karogodnych zamachów.

Courier utrzymuje, że Syrya oddaną będzie pod protekcyę wielkich mocarstw, i że Francya otrzyma wezwanie aby w tém wzięła udział.

— *Konstantynopol* 19 *Listopada.* — Wiadomości z Syryi brzmią ciągle pomyślnie dla porty. Podług listów z St. Jean d'Acre z dnia 9 i 11 b. m. Ibrahim pasza po poddaniu się téj twierdzy, cofnął się z Malaka. Jego tak zwana taorycka armia rozproszyła się i opuściła pozycyę. — Osada w Marasz po największéj części poddała się Kurdom. — Amirał Stopford gotuje się prowędzić daléj operacye w czasie zimy. Podług niepewnych wiadomości z Alexandryi, Mehmed Ali miał jednocześnie otrzymać wiadomość o upadku gabinetu Thiersa i poddaniu się St. Jean d'Acre. Zamknął on się w swoich pokojach i niedopuszczał nikogo do siebie przez dwa dni, wysłał tylko kilku gońców do Kairo i Syryi. Pan Cochelet używa wszelkich środków ku skłonieniu go do zaniechania dalszych nieprzyjacielskich kroków w Syryi. Mówią, że już przez bankiera Anastazy przesłał propozycye swoje angielskiemu dowódzcy eskadry blokującéj pod Alexandryą. To pewna; że ostatni raport jego poufalca Chosrew Efendego, który z francuzem Roux do Syryi został posłany, musiały zniweczyć złudzenia Mehmeda względem jego losu. W skutku tego raportu Mehmed rozkazal Chozrewowi i Ahmedowi paszy z Suez i Mekki udać się do Syryi, ale jak mniemają jedynie dla zakrycia odwrotu Ibrahima. Inny rozpaczający środek został przez to przedsiewzięty, że uprowadzony przed dwoma miesiącami jako więzień z Syryi Emir Haider z Abukir uwolniony i z 3000 beduinów do Syryi posłany został dla bronienia sprawy Mehmeda.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Od dnia 20 do dnia 21 Grudnia.

Bzowska Maryanna ob., Walecki Walenty ob. Srednicki Ludwik ob., Niemojewski Adolf ob., Koszarski Kazimierz sb., Rawecka Teressa ob., Paprocki Michał ob., Ulechowski Jan ob., Bogusz Eugeni ob., Turnier Eliza, Pazziani Jakób, Mieroszewski August ob., Bardzki Felix ob., Ostaszewski Kazimierz ob., Borkiewicz Leopold ob., Dobrosławski Fortunat ob., Hachedlinger Xawery, Morsztyn Jan hr., z Polski; — Stojowski Jan Kanty ob., z Galicyi; Lekan Karol ob., Lekan Wilhelmina, Segeth Ludwik, z Pruss.

Wyjechali z Krakowa.

Laskowski Roch ob, Bystrzanowski Maxymilian ob., Zarembina Felicyanna ob., Tarło Adam hr., do Polski; — Wiebliński Pistr ob., do Galicyi; — Gengger Henryk, do Pruss.

Doniesienia Urzędowe.

Nro 9064.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości że w myśl uchwały Senatu Rządzącego z dnia 9 b. m. i r. N. 7298 odbędzie się na koszt i *risico* nie dotrzymujących przedsiebiorców publiczna *in minus* w dniu 30 b. m. i r. zrana w biórach Wydziału licytacya, na dostawę przez lat dwa poczynając od dnia 1 stycznia 1841 r. konserwy w sekcyi 1 traktu austryacko-prusko-szląskiego. Cena do pierwszego wywołania za dostawę rocznie sążni kubiczn. 80 z wyłomem olborą i wytłuczeniem na szaber złp. 1840 naznacza się. Na *vadium* złp. 184 złożyć potrzeba. Inne warunki w biórach Wydziału przejrzane być mogą.

Kraków dnia 18 grudnia 1840 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff*

PISARZ TRYBUNAŁU I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Podaje do powszechnéj wiadomości iż przez publiczną licytacyą na audyencyi Trybunału I. Instancyi odbyć się mającą sprze-

danym będzie dom na Piasku przy Krakowie w gminie VII. M. Krakowa pod L. 73 położony z przyległościami i ogrodem, graniczący frontem od południa z ulicą Pańska zwaną, od wschodu z uliczką między tymże domem a sąsiedzkim pod L. 70 stojącym ciągnącą się, dalej dziedziniec tegoż domu od wschodu graniczący z dziedzińcem domu pod L. 70, dalej z ogrodem do probostwa Sgo Szczepana należącym, dalej z ogrodem do domu pod L. 29 przy ulicy Sgo Piotra stojącego należącym, dalej z ogrodem do domu pod L. 28 przy tejże ulicy Sgo Piotra stojącego należącym, następnie od północy z tymże samym ogrodem, nakoniec od zachodu z ogrodem do zgromadzenia XX. Karmelitów Piaskowych należącym.

Realność ta zajmuje przestrzeń własnego gruntu 2108⅔ sążni kwadratowych w długości sześciostopowych wiedeńskich, należy do Maryanny z Nadgłowskich Ujejskiej wdowy.

Sprzedaż realności tejże popiera Franciszek Starzycki O. P. D. adwokat w Krakowie przy ulicy Grodzkiej pod L. 82 zamieszkały, a to na żądanie Agneszki Gegenbaurowej wdowy wierzycielki summy 1000 złp. procentów i kosztów prawnych wyrokami sądu appellacyjnego dnia 18 września 1838 r. dnia 13 czerwca 1839 r. tudzież sądu Najwyższej Instancyi W. M. Krakowa i J. O. dnia 21 lutego 1840 r. Agneszce Gegenbaurowej prawomocnie i ostatecznie przysądzonej na której zapłacenie Maryanna Ujejska solidarnie z Eufrozyną Ujejską skazaną została.

Cena i warunki sprzedaży zajętej realności wyrokami Trybunału I. Instancyi W. M. Krakowa i J. O. dnia 13 listopada i 11 grudnia 1840 r. ustanowione są następujące:

1) Cena szacunkowa domu na Piasku przy Krakowie w gminie VII miejskiej pod L. 73 położonego, do Maryanny Ujejskiej należącego ustanowioną jest na pierwsze wywołanie w summie 17,683 złp. 26 gr. które na trzecim terminie licytacyi do ⅔ części zniżoną zostanie, w razie gdyby nikt ceny ustanowionej nie zaofiarował, to jest do summy złp. 11,789 gr. 7½.

2) Chęć licytowania mający złoży 1/10 część summy szacunkowej jako *vadium* to jest summę 1768 złp. 5⅗ gr.

3) Nabywca obowiązany będzie zapłacić wszelkie koszta exekucyjne, i popierania licytacyi do rąk adwokata popierającego takową, a to natychmiast po prawomocności wyroku przysądzającego też koszta.

4 Winien będzie opłacić podatki zaległe, jeżeliby się jakie okazały, a to stósownie do przepisów prawa.

5) Summy widerkaufowe jeżeli się jakie okażą, pozostaną przy nieruchomości z obowiązkiem płacenia procentu po 5/100.

6) Wypłaty w warunku 2, 3, 4 i 5 wyrażone z ceny szacunkowéj potrąci sobie nabywca, resztującą zaś summę szacunkową przy sobie zatrzyma, aż do ukończenia klassyfikacyi, po nastąpieniu której każdego wierzyciela stósownie do umieszczenia w planie klassyfikacyi wraz z procentem od daty nabycia zaspokoi.

7) Niedopełniający warunków licytacyi utraci *vadium* na korzyść popierającéj licytacyą i oprócz tego nowa licytacya na koszt niedopełniającego warunków ogłoszoną będzie.

Termina do licytacyi téj na audyencyi Trybunału M. K. od godziny 10 rano posiedzenia swe w domu pod L. 106 przy ulicy Grodzkiej odbywającego, nastąpić mającéj ustanowione są:

na dzień 3 marca }
na dzień 2 kwietnia } 1841 roku
na dzień 5 maja }

z tém objaśnieniem stron interessowanych, że zaraz na pierwszym terminie stanowcze już przysądzenie nastąpi, jeżeli pretendent zgłosi się i w takim razie następne termina spadną.

Wzywają się przeto wszyscy chęć kupna mający, aby na licytacyą stawili się opatrzeni w *vadium*.

Wzywa się także po szczególe zawiadomionych wierzycieli hypotecznych, wszystkie strony interessowane i pretensye do téj realności mieć mogące, aby na pierwszym terminie licytacyi pod utratą praw, produkcye swych pretensyi na audyencyi Trybunału przez adwokatów złożyli.

Kraków dnia 17 grudnia 1840 r.

Janicki.

Doniesienie prywatne.